

Krzysztof Marek Kiełpiński

- ▶ Akademia Jagiellońska w Toruniu
(Jagiellonian College in Torun, Poland)
- ▶ e-mail: k.kielpinski28@gmail.com
- ▶ ORCID: 0000-0001-8168-2514

DOI: 10.15290/mhi.2025.24.01.02

**ZJAWISKO SYMONII NA PODSTAWIE POSTANOWIEŃ SOBOROWYCH
KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO. ANALIZA PRAWNO-HISTORYCZNA****Abstrakt**

Symonia jest rzeczywistością trudną i wstydliwą dla społeczności Kościoła katolickiego, jednak bardzo interesującą. Najczęściej występuje ona pod inną nazwą: świętokupstwo. Charakteryzowało się to tym, że na przestrzeni wieków kupowano święte rzeczy, urzędy, relikwie lub sakramenty. Początkowo traktowano ją jak grzeszne działania, godne potępienia, w późniejszym okresie traktowano ją już jako przestępstwo, za które przewidziano różne kary. Niekiedy symonię porównywano do zjawiska korupcji, które występowało w przestrzeni świeckiej. Symonia jako zjawisko stanowiło przedmiot debat i postanowień większości soborów powszechnych.

Artykuł prezentuje czytelnikowi skalę zjawiska na przestrzeni wieków oraz reakcję, którą podejmowano podczas obrad soborowych. Dotychczas nie zaprezentowano szczegółowej analizy w tej materii. W tym celu wykorzystano źródła w postaci postanowień soborowych poczynając od soboru w Nicei z 325 roku, a skończywszy na 1965 roku – Soborze Watykańskim II. Stworzono narrację, w której wykorzystano różne metody badawcze: historycznoprawną, dogmatycznoprawną, filologiczną. Celem artykułu jest zaprezentowanie zjawiska symonii, podkreślając jej prawny i historyczny wymiar. Przedstawione badania oraz przywołane wnioski mają zapoznać czytelnika z tradycją prawną i historyczną, a także uzmysłowić skalę wspomnianego zjawiska.

Czytelnik po lekturze artykułu powinien mieć świadomość, że społeczność kościelna, podobnie tak jak świecka, walczy z różnymi niewłaściwymi zjawiskami. W tym celu sięga po sprawdzone środki prawne, które mają na celu zapewnić bezpieczeństwo społeczności, naprawić naruszoną sprawiedliwość, zniwelować powstałe zgorszenie oraz wymusić na sprawcy czynu zabronionego, jakim jest symonia, skuteczną poprawę.

Słowa kluczowe: symonia, świętokupstwo, przestępstwo, Kościół katolicki, kanoniczne prawo karne, prawo kanoniczne

THE PHENOMENON OF SIMONY ON THE BASIS OF THE CONCILIAR PROVISIONS OF THE CATHOLIC CHURCH. A LEGAL-HISTORICAL ANALYSIS

Abstract

Simony is a difficult and embarrassing reality for the Catholic Church community, but a very interesting one. It is most commonly found under another name: sacrilege. This was characterised by the purchase of sacred things, offices, relics or sacraments over the centuries. Initially, it was treated as a sinful activity, worthy of condemnation; later it was already treated as a crime, for which various penalties were provided. Sometimes simony was compared to the phenomenon of corruption, which occurred in the secular space. Simony as a phenomenon was the subject of debates and decisions of most universal councils.

This article presents the reader with the scale of the phenomenon over the centuries and the reaction that provoked during the Councils. So far, no detailed analysis has been presented on the subject. It draws on sources in the form of conciliar resolutions from the Council of Nicaea of 325 to the 1965 Vatican Council II. A narrative has been created using different research methods: historical-legal, dogmatic-legal, philological. The aim of the article is to present the phenomenon of simony emphasising its legal and historical dimensions. The presented research and the conclusions referred to are intended to acquaint the reader with the legal and historical tradition, as well as to make him aware of the scale of the phenomenon in question.

After reading the article, the reader should be aware that the ecclesiastical community, just like the secular one, resolves various improper phenomena. In order to do so, it reaches for proven legal means to ensure the safety of the community, to repair the violated justice and scandal and to force the perpetrator of the criminal act of simony to make effective amends.

Key words: simony, sacrilege, crime, Catholic Church, canonical criminal law, canon law

1. Wstęp

Kanoniczne prawo karne reguluje wiele obszarów życia społeczności kościelnej, aby zapobiegać nadużyciom oraz zapewnić wspólnocie eklezjalnej bezpieczeństwo, harmonię i porządek. Dlatego też stworzono katalog przestępstw kościelnych, który umieszczono w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku, znowelizowanym przez papieża Franciszka 8 grudnia 2021 roku. Ustawodawca do przestępstw kościelnych zakwalifikował symonię, mającą biblijną i patrystyczną genezę. Obecnie sprawcy, który jej się dopuścił, należy wymierzyć karę *ferendae sententiae*¹.

W niniejszym artykule przedstawiono zjawisko symonii w dwóch wymiarach: prawnym i historycznym. Posłużono się w tym celu postanowieniami soborowymi, stanowiącymi cenne źródło do przeprowadzenia przedmiotowej analizy. Pozwoliło to ukazać proces ewolucji powyższego zjawiska i udzielić odpowiedzi na sformułowane w tytule pytanie. Warto podkreślić, że opracowane studium jest próbą uzupełnienia luki w obszarze badawczym. W literaturze polskiej i międzynarodowej tematyka symonii jest obecna, ale najczęściej badacze wspominają o niej w kontekście poruszania innych ważnych tematów historycznych, prawnych lub teologicznych². Niniejsze studium ma szczegółowy charakter. Skupia się ono na przedstawieniu zjawiska symonii jako działania grzesznego, które dzięki myśli prawnej i przemianom historycznym przybrało postać przestępstwa kościelnego.

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, AAS 75/II (1983), s. I–XXX, s. 1–324. Tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Warszawa 2021, kan. 1380: „Kto stosuje symonię sprawuje lub przyjmuje sakrament, powinien być ukarany interdyktem lub suspensą, lub karami, o których mowa w kan.1336 § 2–4”.

² D. Marri, *Evoluzione Giuridico-Storica del delitto di Simonia*, Roma 2006; P. Kaleta, *Kanoniczne sankcje karne za przestępstwa majątkowe*, „Prawo Kanoniczne” 2015, vol. 58, nr 3, s. 117–135. Centralne Biuro Śledcze, *Korupcja na przestrzeni wieków*, Warszawa 2012; W. Lis, *Nadużycie władzy administracyjnej w świetle kodeksu prawa kanonicznego*, „Studia Płockie” 1973, nr 1, s. 113–137; P. Palka, *Przestępstwo płatnej protekcji*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23, s. 101–118; R.E. Dominiuk, *Korupcja w ujęciu historycznym i współczesnym. Pojęcie zachowania korupcyjnego na tle art. 229 k.k.*, „Miscellanea Historico-luridica” 2020, vol. 19, z. 2, s. 183–198, <https://doi.org/10.15290/mhi.2020.19.02.09> (dostęp: 27.09.2025); B. Wojciechowska, *Ekskomunikowani w świetle średniowiecznego prawa kanonicznego – pozycja społeczna, religijna i prawna*, „Studia Historica Gedanensia” 2013, nr 4, s. 25–38.

2. Początki zjawiska symonii

Zgodnie z definicją *Słownika języka polskiego* słowo „symonia” pochodzi od łacińskiego terminu *simonia* i wyraża występującą w Kościele katolickim praktykę sprzedawania, kupowania godności kościelnych, sakramentów i sakramentaliów oraz rzeczy świętych³. Zdaniem Antoniego Dębińskiego należy je tłumaczyć jako świętokupstwo. Na kartach Pisma Świętego – zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie – autorzy biblijni poruszali tę tematykę⁴. Na uwagę zasługuje fragment z *Dziejów Apostolskich*, który opowiada o Szymonie Magu. Trudnił się on magią i uprawiał magiczne sztuczki. Przyjął chrzest i stał się chrześcijaninem. Chciał od Apostołów kupić dary Ducha Świętego, ponieważ wyobraził sobie, że dzięki przeprowadzonej transakcji będzie skuteczniej uprawiał magię. Tego typu myślenie i praktyka zostały potępione przez apostołów⁵.

Zjawisko symonii w prawie rzymskim było praktycznie nieznane. Pojawiło się ono w przestrzeni społecznej po 314 roku, czyli po ogłoszeniu przez cesarza Konstantyna edyktu mediolańskiego, który zapewnił wolność religijną chrześcijanom. Na dobre wpisało się w życie społeczności kościelnej, gdy od 390 roku chrześcijaństwo stało się religią państwową⁶. Zdaniem Ewy Wipszyckiej do 390 roku świętokupstwo występowało sporadycznie. Zdarzały się rzadkie przypadki posłużenia się pieniędzmi, aby osiągnąć godność kościelną lub przyjąć nielegalnie sakrament, wynikające najczęściej ze złego korzystania z bogactwa i spaczzonego rozumienia ambicji przez poszczególnych członków wspólnoty kościelnej.

Badaczka zauważyła, że symonii sprzyjała ewolucja, która dokonała się po 314 roku. Nastąpiło wtedy przejście od prześladowanej wspólnoty chrześcijańskiej do instytucji decydującej o biegu wydarzeń społecznych oraz ludzkim życiu. Ponadto wzrost zainteresowania władców sprawami kościelnymi, a także rywalizacja z papieżem stały się żywotnym gruntem dla powstania symonii⁷. Podczas dwóch pierwszych soborów powszechnych – w Nicei w 325 roku oraz w Konstantynopolu w 381 roku –

³ *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/symonia.html> (dostęp: 26.09.2025).

⁴ 2 Krl 5,20–27; Ps 57,17; Ps 141,4; Mt 10,5–9; 21,12–13; Dz, 8,9–23; 1Kor 6,9; 1P 5,2; Tt 1,11.

⁵ K. Pilarczyk, *Szymon Mag w Dziejach Apostolskich (8,4–25). Miejsce narracji w strukturze księgi i jej znaczenie*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2021, vol. 14, nr 1, s. 65–95, <https://doi.org/10.12775/BPTh.2021.003> (dostęp: 27.09.2025).

⁶ A. Dębiński, *Symonia*, [w:] *Leksykon rzymskiego prawa karnego*, red. M. Jońca, Warszawa 2022, s. 256.

⁷ E. Wipszycka, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 2014, s. 45.

nie poruszano tematyki związanej z symonią. Uwagę poświęcano założeniom doktrynalnym, a zwłaszcza nauce głoszonej przez Ariusza. W świadomości obradujących zjawisko symonii było jedynie grzesznym zachowaniem.

3. Wpływ nauczania pisarzy chrześcijańskich i Ojców Kościoła

Rozważania w tym obszarze mają kluczowe znaczenie, ponieważ zapoczątkowały ewolucję, której skutki są widoczne w podejściu do zjawiska symonii. Marian Myrcha zauważył, że grzech jest istotnym składnikiem przestępstwa. Podkreślił, że każde przestępstwo jest grzechem ciężkim, lecz nie każdy grzech ciężki jest przestępstwem⁸. Zasada ta ukształtowała się na skutek badań filologicznych, które przeprowadzili różni eksperci i badacze. Jerzy Syryjczyk zaznaczył, że najczęściej terminem określającym grzech był łaciński zwrot *peccatum*, natomiast przestępstwa nazywano *delictum* i *crimen*⁹. Gommarus Michiels, badając dawne prawo wspólnoty Kościoła, zauważył, że w tekstach pojawiały się inne zwroty na określenie przestępstwa – między innymi *scelus*, *excessus*, *flagitium*, *facinus*, *maleficium*, przyznaje jednak, że *crimen* i *delictum* były najpowszechniejsze¹⁰. Ewa Wipszycka wskazuje, że w Konstytucjach Apostolskich z 380 roku przewidziano kary za *delictum* – przestępstwo dla tych, którzy dopuścili się symonii.

Nie był to jedyny głos w dyskusji dotyczącej kwestii omawianej w niniejszym artykule. Szczególny wkład wnieśli pisarze chrześcijańscy i Ojcowie Kościoła. Marian Myrcha zauważył, że Tertulian, święty Ireneusz z Lyonu, a także święty Ambroży oraz święty Augustyn w swoich pismach podkreślali, iż wina moralna za czyn wynika wyłącznie z wolnej woli podmiotu działającego. Wskazuje na to używany przez nich zwrot: *voluntas est quaa et peccetur et recte vivitur*¹¹. Michael Müller podkreślił, że od wolnej woli zależą grzech i cnota. Ponadto twierdził, że bez niej nie można wskazywać na grzech ciężki. Zaznaczył, że wola oznacza zdolność wyboru pomiędzy dobrem i złem,

⁸ M. Myrcha, *Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 1986, vol. 29, nr 1–2, s. 49.

⁹ J. Syryjczyk, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 24.

¹⁰ G. Michiels, *De delictis et poenis. Commentarius libri V Codicis Iuris Canonici. De delictis*, t. I, Lublin – Brasschaat 1934, s. 55–56.

¹¹ M. Myrcha, *Problem grzechu...*, s. 50.

jednak musi je znać, czyli mieć świadomość tego, co wybiera¹². Owocem rozważań pisarzy chrześcijańskich i Ojców Kościoła stała się definicja grzechu, która wskazywała, że czynność człowieka musi być świadoma i dobrowolna. Przejawem tego jest zachowanie naruszające zasady sprawiedliwości. Może ono przybrać formę działania lub zaniechania.

Przywołana definicja, która rodziła odpowiedzialność moralną za winę, a nie za jej skutek¹³, utrzymywała się w Kościele przez kolejne wieki, co potwierdzają postanowienia wydawane przez poszczególne sobory. Równolegle pisarze chrześcijańscy i Ojcowie Kościoła wypowiadali się w swoich pismach w kwestii przestępstwa. Wskazywali, że przestępstwo jest grzechem, natomiast grzechu nie można popełnić bez świadomości i wolnej woli. Sankcja karna wynikała z woli zbrodniczej podmiotu. Hermann Wasserschleben zauważył, że najczęściej tematykę przestępstwa w swoich pismach podejmowali Orygenes i święty Augustyn.

Orygenes podkreślał, że karę należy wymierzać nie za wszystkie grzechy, ale tylko za te, które były wyrażone zwrotem *crimen* lub *delictum*. Ponadto zaznaczył, że fundamentem każdego przestępstwa jest stwierdzenie popełnienia grzechu ciężkiego, a do tego konieczne są świadomość i wola, które należy ustalić. Z kolei analizując pisma biskupa z Hippony, Wasserschleben uznał, że przestępstwo to ciężki grzech, popełniony jawnie, zatem należy go zaskarżyć i wymierzyć za niego karę¹⁴.

Myśl Orygenesesa i świętego Augustyna doprowadziła do stworzenia katalogu grzechów ciężkich, które wyrażano terminami *delictum* lub *crimen*. Zaliczano do nich: bluźnierstwo, zabójstwo, apostazję, kradzież, oszczerstwo i cudzołóstwo. Łukasz Burchard wskazuje, że wspomniane grzechy stanowiły wykroczenie przeciwko prawu Bożemu oraz kościelnemu porządkowi prawnemu. Przynosiły szkodę społeczności kościelnej, co prowadziło do niebezpieczeństwa naśladownictwa oraz zgorszenia¹⁵.

¹² M. Müller, *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, Regensburg 1932, s. 19–23.

¹³ Z. Papierkowski, *Socjologiczne i filozoficzne oblicze kary*, Lublin 1934, s. 13–15.

¹⁴ H. Wasserschleben, *Die Bussordnungen der abendländischen Kirche nebst einer rechtsgeschichtlichen Einleitung*, Halle 1851, s. 543–545.

¹⁵ Ł. Burchard, *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2014, vol. 23, nr 2, s. 46.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy podkreślić, że przywołane definicje grzechu i przestępstwa odcisnęły wyraźne piętno w nauczaniu Kościoła i ludzkich umysłach starożytności i wczesnego średniowiecza. Dzięki temu zatarto granicę pomiędzy grzechem i przestępstwem. W związku z tym kolejne pokolenie nie będzie rozróżniało grzechu – nieposłuszeństwa wobec Boga, i przestępstwa jako szkody wyrządzonej społeczności kościelnej. Połączenie relacji grzech – przestępstwo przybrało postać publiczno-prawną. Dotychczas w prawie karnym Rzymian lub Germanów owa relacja miała charakter prywatny. Tego typu spojrzenie będzie widoczne w analizie poszczególnych postanowień soborowych, które poruszały i regulowały przedmiot niniejszej analizy.

Rekapitułując dotychczasowe rozważania, warto przypomnieć, że zjawisko symonii było traktowane w kategoriach grzechu i nie zaliczano jej do kategorii przestępstw, wyrażanych terminami *crimen* lub *delictum*.

4. Sobór chalcedoński (451) – pierwsze regulacje związane z symonią

Po raz pierwszy kwestię symonii podjęli uczestnicy soboru w Chalcedonie – największego w starożytności zgromadzenia biskupów, zwołanego przez cesarza Marcjana w 451 roku. Miał on na celu odwołać postanowienia wydane przez sobór zbórceński w 449 roku, podczas którego uchwalono kwestię doktrynalną dotyczącą osoby i natury Jezusa Chrystusa. Postanowienia soboru w Chalcedonie tworzyły następujące dokumenty: list papieża Leona do Flawiana, definicja wiary oraz kanony, w których wyrażono naukę Kościoła w kwestiach doktrynalnych i dyscyplinarnych¹⁶.

Kwestia symonii znalazła się w części poświęconej kanonom. W kanonie drugim zakazano, aby biskupi nie udzielali święceń oraz nie mianowali ludzi na urzędy kościelne za pieniądze. Wpływ na kształt tego orzeczenia miały wypowiedzi Bazylego Wielkiego (329–379), Izydora z Pelazjum (360–440) oraz postanowienia synodu z Laodycei z 381 roku. Bazyli zauważył, że chorepiskopi – biskupi wiejscy – przyjmują pieniądze za udzielenie święceń kapłańskich. Nie widzieli w tym żadnego problemu i twierdzili, że nie popełniają żadnego grzechu, ponieważ zapłata pobierana jest po udzieleniu

¹⁶ K. Schatz, *Sobory Powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002, s. 54–56.

święceń, a nie przed. Bazyli stwierdza, że nie ma to żadnego znaczenia, bo liczy się moment przyjęcia pieniędzy¹⁷.

Przeciwnikiem symonii był Izydor z Peluzjum, który krytykował własnego biskupa za to, że czerpał zyski z opłat symoniackich, a część z nich przeznaczył na budowę kościoła. Jego głos był odosobniony, ponieważ wielu członków wspólnoty nie widziało w tym problemu, co więcej – działania biskupa uznało za godziwe i godne uznania¹⁸. Synod w Laodycei surowo potępił wszelkie czyny symoniackie, czyli zakazał pobierania opłat za sprawowanie sakramentów oraz za udzielanie godności i urzędów kościelnych¹⁹. W kanonie drugim ojcowie soborowi stwierdzili: „Jeżeli biskup udziela święceń za pieniądze, czyni przedmiotem handlu łaskę, której nie można sprzedawać, jeśli za pieniądze konsekruje biskupa lub chorepiskopa lub prezbitera, diakona czy jakąkolwiek inną osobę zaliczaną w poczet duchowieństwa, albo jeśli z chęci brudnego zysku mianuje administratora za zapłatę, adwokata, kuratora, kogokolwiek, kto podlega prawu kościelnemu, naraża się na utratę swego stanowiska. Co do wyświęconego w ten sposób, to nie będzie miał żadnej korzyści z zakupionych święceń czy promocji, ponieważ jest pozbawiony zdobytej za pieniądze godności czy stanowiska. Kto byłby pośrednikiem w tym haniebnym i zakazanym handlu, to jeśli jest duchownym, traci swoje stanowisko, jeśli jest mnichem lub osobą świecką – zostanie wyłączony ze wspólnoty”²⁰.

Symonia oznaczała więc, że biskupowi wręczano pieniądze za udzielenie święceń, mimo że miał świadomość, iż nie może uczynić łaski sakramentalnej przedmiotem handlu. Sprawcami takich zachowań byli kandydaci do święceń, fundatorzy kościołów, patroni oraz możnowładcy.

Autorzy postanowień soborowych zakwalifikowali symonię nie tylko jako szkodliwe zachowanie, lecz także jako przestępstwo przeciwko władzy kościelnej. Za to przewidywano kary. Gdy sprawca był duchownym, automatycznie zostawał pozbawiony urzędu, gdy był mnichem lub osobą świecką – wydalano go ze wspólnoty.

¹⁷ E. Wipszycka, op. cit., s. 46–47.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Concilium Chalcedonensis (451), *Canon 2*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych (325–787). Tekst grecki, łaciński, polski*, t. I, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 225.

Warto podkreślić, że rozszerzono tu odpowiedzialność karną. Nie dotyczyła ona tylko biskupa jako bezpośredniego sprawcy. Karano również osoby, które uczestniczyły w symonii w ramach pomocnictwa i współudziału. Skutki kary obejmowały wszystkich. W tekście użyto zwrotu *anathematizetur*, który wskazywał na karę anatemy. Przybrała postać kary *latae sententiae*, czyli wywoływała swoje skutki w chwili popełnienia przestępstwa przez sprawcę. Według Karola Modzelewskiego oraz Beaty Wojciechowskiej katalog kar był podzielony na dwa rodzaje: kary określone (*suspensa*, interdykt, ekskomunika) i anatemy. Anatemy przewidziano za czynności, które nazywano *crimen morale*; do nich najczęściej zaliczano bałwochwalstwo, cudzołóstwo, nierząd, wróżby i zabójstwo²¹. Postanowienie soboru w Chalcedonie traktowało symonię właśnie jako *crimen morale*. Miało to na celu podkreślić jej ciężkość, niegodziwość i szkodliwość.

Decyzja podjęta na soborze w Chalcedonie w odniesieniu do symonii była komentowana przez różnych autorów. Adam Stanisław Krasiński określił symonię jako „przekupstwo i sprzedajność w rzeczach duchownych, kiedy to za pieniądze lub inną opłatę otrzymuje się beneficjum, godność kościelną. jeśli kto daje lub bierze pieniądze za absolicję, za udzielenie odpustu, za przyjęcie do zakonu, za wyświęcenie, słowem, jeżeli sprzedaje lub kupuje rzeczy duchowne”²². Przemysław Palka zauważył, że można ją popełnić trojakiem sposobem: pieniędzmi, posługą i językiem²³. Marzena Dyjakowska, analizując powyższe postanowienie soborowe, nakreśliła własną definicję symonii. Według niej jest to czynność, która ma na celu kupowanie lub sprzedawanie dobra duchownego lub związanego z duchowym za pieniądze, przysługę lub protekcję bądź też za ich obietnicę²⁴. Stanisław Szachowski zauważył, że świętokupca popełnia potrójne przestępstwo. Pierwszy raz, gdy sprzedaje rzecz należącą do Boga, drugi – gdy sprzedaje rzecz nieswoją, bo człowiek jest szafarzem rzeczy duchowych, a nie ich właścicielem, trzeci – gdy postępuje przeciwko istocie rzeczy duchowych. Natomiast symonią nie będzie czynność, gdy pieniądze stanowią zapłatę za trudy, fatywę, wyżywienie sług, czyli sprawców rzeczy duchownych. Również

²¹ K. Modzelewski, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004, s. 47–89; B. Wojciechowska, *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010, s. 35–36.

²² A.S. Krasiński, *Prawo kanoniczne krótko zebrane*, Wilno 1861, s. 337–338.

²³ P. Palka, *Sprzedajne nadużycie władzy kościelnej w prawodawstwie kanonicznym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 226.

²⁴ M. Dyjakowska, *Crimen laese maiestatis divinae w literaturze XVII wieku*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7, s. 56.

jałmużny, ofiary, dobrowolnej darowizny i wdzięczności lub chwalebne zwyczajy nie można uznać za symonię²⁵. Tymoteusz Szczurowski podkreślił, że postanowienie w Chalcedonie regulujące kwestie symonii traktuje ją zarówno jako grzech, jak i przestępstwo²⁶.

5. II sobór w Nicei (787) – walka z symonią wśród biskupów i przełożonych zakonnych

Historycznie II sobór w Nicei z 787 roku zapamiętano jako miejsce rozwiązania sporów o cześć oddawania obrazom – ikonoklazm. Jest to również ostatni zjazd biskupów w pełni uznawany zarówno przez Kościół katolicki, jak i Kościół prawosławny. Ponadto ojcowie soborowi zauważyli wiele niepokojących spraw dyscyplinarnych. Jedną z nich było zjawisko symonii, obecne zwłaszcza wśród biskupów i przełożonych zakonnych, którzy otwarcie przyznawali, że zapłacili za swoją godność kościelną. W ich opinii czyn ten nie był grzechem i nie miał nic wspólnego z symonią. Pogląd ten to pokłosie wydanego przez cesarza Justyniana w 546 roku rozporządzenia, w którym regulowano opłaty zwane *enthronistika* lub po łacinie *thronos*. Wręczano je uczestnikom przybyłym na uroczystość konsekracji biskupiej, między innymi innym biskupom, urzędnikom lokalnej kurii i duchowieństwu.

Zdaniem Rogera Grysona wspomniane opłaty stanowiły poważne obciążenie kasy diecezjalnej. Nowy biskup nie mógł się od nich uchylić, gdyż popadłby w konflikt z własnym klerem, a ponadto uznano by go za skąpca. Autor zaznaczył, że stawki różniły się między miastami i zależały od wielkości miasta i liczby mieszkańców²⁷. Ewa Wipszycka podaje konkretne przykłady kwot, które obowiązywały w tamtym okresie. W miastach Rzym, Konstantynopol, Antiochia, Aleksandria, Jerozolima opłata wynosiła 20 funtów złota. Dla zobrazowania rzędu wielkości warto dodać, że roczny dochód przeciętnej metropolii wynosił 30 funtów złota. W przeliczeniu na solidy duchowny mógł liczyć na kwotę 100 solidów, natomiast urzędnik kurialny – na aż 300 solidów.

²⁵ S. Szachowski, *Rzecz o symonii*, [w:] *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności*, Kraków 1891, s. 232–234.

²⁶ T. Szczurowski, *Prawo kanoniczne*, t. 3, Supraśl 1772, s. 70–71.

²⁷ R. Gryson, *Les origines du célibat ecclésiastique du premier au septième siècle*, „Revue d’histoire ecclésiastique” 1970, vol. 65, nr 3, s. 844–849.

W przypadku, gdy dochody roczne diecezji wynosiły pomiędzy 10 a 30 funtów złota, duchowieństwo otrzymywało 100 solidów, a urzędnicy kurialni – 200 solidów. Zdarzały się diecezje, w których roczny dochód wynosił od 3 do 5 funtów złota, wtedy duchowni otrzymywali 10 solidów, a urzędnicy – 24 solidy. Wyjątek stanowili biskupi, których roczny dochód diecezji kształtował się poniżej 3 funtów złota. Byli oni zwolnieni z opłaty²⁸.

Mając na uwadze tego typu gorszące zachowania, ojcowie soborowi ogłosili trzy kanony, które miały na celu zwalczyć zjawisko symonii i jej skutki. W kanonie czwartym postanowili, że biskupi mają obowiązek powstrzymać się od przyjmowania darów. „Gdyby się zdarzyło, że jakiś biskup z powodu chciwości złota albo innej podobnej rzeczy lub przez inną jeszcze osobistą namiętność odsunął od pełnionej posługi któregoś ze swych duchownych, złożył go z zajmowanego stanowiska albo zamknął przed nim świątynię, aby ten nie mógł w niej sprawować służby Bożej – taki biskup [...] jest pozbawiony rozumu, przeto powinna spotkać go taka sama kara [...]”²⁹.

W kanonie piątym potępiono inne zachowanie, które bezpośrednio wynikało ze zjawiska symonii: „[...] Wszyscy ci, którzy chlubią się z otrzymania stanowiska w hierarchii kościelnej dzięki swoim pieniądзом i pokładają nadzieję w tym haniebnym zwyczaju, który oddala od Boga i wyklucza z kapłaństwa, a co więcej – bezwstydne i otwarcie, z obelżywymi słowami na ustach okazują lekceważenie tym duchownym, których wybrano bez pieniędzy, dzięki ich nienagannemu życiu i działaniu Ducha Świętego, postanawiamy, że powinni po pierwsze zostać zdegradowani do najniższego święcenia, a jeśli będą stawiali opór, zmuszą ich do poprawy kary kanoniczne”³⁰.

W kanonie dziewiętnastym zakazano przełożonym zakonnym przyjmowania takiego kandydata do zakonu. „Wśród ludzi stojących na czele Kościoła chciwość przestąpiła oczy, że niektórzy mężowie i niewiasty – osoby uważane za czcigodne i pobożne – pozwolili do tego stopnia opanować się grzechowi, że zadają pieniądze za przyjęcie do stanu duchownego i do klasztoru [...]. Każdy biskup lub opat czy inny duchowny, który popełnił ten występki, powinien go zaprzestać albo zostanie usunięty ze stanowiska zgodnie z postanowieniem soboru w Chalcedonie”³¹.

²⁸ E. Wipszycka, op. cit., s. 48.

²⁹ Concilium Nicaenum II (787), *Canon 4*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. I, s. 349.

³⁰ Ibidem, *Canon 5*, s. 353.

³¹ Ibidem, *Canon 19*, s. 374–375.

Z przywołanych fragmentów wynika, że ojcowie soborowi traktowali symonię jako grzech i przestępstwo. Analiza poszczególnych kanonów pokazała, że ich autorzy rozumieli skalę problemu, ponieważ dochodzili do nich głosy z różnych części Kościoła, że tego typu zjawisko stało się normą i zwykłym sposobem funkcjonowania w wielu wspólnotach lokalnych. Ustanowili więc za to kary. Były to kary ekspiacyjne, w postaci degradacji do najniższego stopnia święceń lub wykluczenia ze stanu duchownego. W przypadku zakonników, opatów i ksieni kara obejmowała dożywotni zakaz przewodniczenia wspólnocie zakonnej.

Ojcowie soborowi zauważyli, że chciwość – grzech ciężki – stanowi źródło wszelkich zachowań symoniackich. Warto podkreślić, że orzeczenia II soboru w Nicei nawiązują do postanowień soboru w Chalcedonie. Pokazano, że walka z tym zjawiskiem jest systematyczna, metodyczna, ukierunkowana na dobro dusz i zapewnienie bezpieczeństwa i sprawiedliwości w społeczności kościelnej. Nowość, która pojawia się w postanowieniach II soboru z Nicei, polega na tym, że autorzy, ustanawiając kary, założyli, że po stronie sprawców musi występować świadomość popełnienia przestępstwa i jego bezkarności, ponieważ znali wcześniejsze orzeczenie soboru w Chalcedonie.

Postanowienia soboru w Chalcedonie (451) i II soboru Nicei (787) zamykają pierwszy okres ewolucji w tym obszarze. Można go nazwać początkiem walki z symonią. Obraz, który wyłania się z cytowanych kanonów, to próba walki z wielowymiarowym zjawiskiem, u którego podstaw stoi grzech chciwości. Warto podkreślić, że autorom postanowień udało się zdefiniować zjawisko symonii. Traktowano je zarazem jako grzech i przestępstwo. Autorzy w tym celu ustanowili kary, uzależnione od tego, kto dopuścił się czynności zabronionej, rozszerzono też odpowiedzialność karną na wszystkich zaangażowanych w tego typu proceder. Orzeczenia z Chalcedonu i Nicei stały się punktem odniesienia do podjęcia dalszych kroków w walce z symonią w Kościele. W dalszej części narracji warto przypatrzeć się dalszym działaniom, które miały wpływ na świadomość autorów soborowych i kolejne orzeczenia.

6. Określenie przestępstwa (*crimen*) przez dekretystów

Dekret Gracjana jest dla kanonistyki dziełem fundamentalnym. Według Ignacego Subery stanowi podstawowe dokonanie epoki klasycznej prawa kanonicznego. Powstał w konsekwencji oddzielenia teologii od prawa kanonicznego. Gracjan zestawiał ze sobą

różne kanony. Poruszał wiele kwestii, również związanych z kanonicznym prawem karnym. Średniowieczni komentatorzy tego dzieła zostali zapamiętani w historii jako dekretyści³². Analizując poszczególne fragmenty, zatrzymali się nad fragmentami C. 23,q.4, C. 37,q.8–9. Gracjan nawiązał w nich do wypowiedzi świętego Augustyna, wykorzystywanej przez cesarza Konstantyna. Interesująca dla niniejszych rozważań myśl dotyczy przyczyny karania, a więc winy, która ma swoje źródło w grzechu. W literaturze przedmiotu tematykę tę podejmowali głównie Stephan Kuttner oraz Marian Żurowski.

Prace dekretystów wprowadzają nowość poprzez zmianę terminologii. Twierdzili oni, że na określenie przestępstwa Gracjan używał zwrotu *crimen* zamiast *delictum*. Zwrot *crimen* występował w innych dokumentach, takich jak postanowienia papieskie, soborowe i synodalne. Zdaniem Kuttnera dekretyści zauważyli, że poczytalność jest koniecznym elementem do przypisania osobie przestępstwa. Nie może go zatem popełnić człowiek pozbawiony rozumu. Ludzie zdrowi w przypadku dopuszczenia się zła nie mogą tłumaczyć się wpływem jakiegolwiek konieczności. Kara wymaga świadomej winy i przestępstwem byłoby karać sprawcę bez niej³³. Natomiast Marian Żurowski powołuje się na Antoniego de Butrio, który stwierdził, że przyczyną przestępstwa jest wina umyślna (*dolus*), a prawo nie stwarza jej tam, gdzie w rzeczywistości nie istnieje³⁴.

Mając powyższe na uwadze, należy przyjrzeć się, jak zwrot *crimen* był tłumaczony przez dekretystów oraz jakie konsekwencje z tego wynikały. Zdaniem Kuttnera dekretyści tłumaczyli go różnie. Papież Innocenty III traktował zwrot *crimen* jako termin techniczny, o ustalonym prawnie znaczeniu, nad którym nie trzeba się zastanawiać. Niektórzy wyrażali tym zwrotem jakiegolwiek grzech. Pod względem prawnym taka interpretacja nie wносиła nic nowego. Jeszcze inni stosowali termin *crimen* wobec grzechów popełnionych rozmyślnie. Wąska grupa dekretystów dzięki owemu terminowi

³² K. Nasiłowski, *De potestate sacerdotali secundum Gratianum*, „Prawo Kanoniczne” 1978, vol. 21, nr 1–2, s. 61–86; P. Nobel, *A medieval translation of the Decree of Gratian*, „Revue de Droit Canonique” 1998, vol. 48, nr 2, s. 317–347; J. Werckmeister, *Theologie et droit penal: autour d’un scandale*, „Revue de Droit Canonique” 1989, nr 39, s. 93–109.

³³ S. Kuttner, *Kanonistische Schuldlehre vom Gratian bis auf die dekretalen Gregors IX*, Città del Vaticano 1935, s. 89–90.

³⁴ M. Żurowski, *Pojęcie przestępstwa (crimen) u dekretystów*, „Prawo Kanoniczne” 1965, vol. 8, nr 3–4, s. 145–146.

dokonała rozróżnienia grzechu na ciężki i lekki. W końcu terminem tym wyrażano zachowanie związane ze znieśławieniem osoby. Za jego pomocą rozdzielano dwie rzeczywistości – grzech i przestępstwo. Określenie *crimen* wskazuje więc, że ma się do czynienia z przestępstwem, które można wnieść do sądu i wyciągnąć z niego prawne konsekwencje.

Ponadto termin ten pozwala na inny rozdział czynu: w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym. W wymiarze wewnętrznym zły czyn człowieka będzie oznaczać grzech, natomiast w wymiarze zewnętrznym ten sam czyn zostanie oceniony przez sąd jako przestępstwo³⁵. Dekretyści wskazali na trzy zasady, które określają przestępstwo. Grzeszne zachowanie musi być dokonane czynem zewnętrznym, a także wywołać zgorszenie, czyli być szkodliwe. Podkreślali, że nie każdy grzech ciężki jest przestępstwem, ale każde przestępstwo jest grzechem ciężkim³⁶.

Ojcowie soborowi, pisząc orzeczenia, mieli świadomość, że przestępstwo musi być połączone z winą umyślną (*dolus*) oraz z faktem zewnętrznym. W przypadku winy nieumyślnej (*culpa*) wina osobista jest znikoma albo w ogóle nie zaistniała i nie należy za nią karać. Wspomniana zasada była widoczna w orzeczeniach wydanych przez cykl soborów, które do historii Kościoła przeszły pod nazwą soborów laterańskich, od Bazyliki świętego Jana na Lateranie w Rzymie, gdzie obradowano.

7. Symonia w postanowieniach soborów laterańskich

Sobory zwoływane przez papieży na Lateranie wniosły wiele do społeczności kościelnej pod względem doktrynalnym i dyscyplinarnym. Odbływały się kolejno w latach 1123, 1139, 1179 i 1215. Były odpowiedzią Kościoła na wiele bolesnych i trudnych problemów. Ich orzeczenia stanowiły punkt odniesienia i recepcji dla metropolii, diecezji i parafii. Autorzy orzeczeń podjęli się rozwiązania kwestii symonii, która w tym okresie niszczyła społeczne życie Kościoła.

³⁵ J. Grotz, *Die Entwicklung de Busstufenwesens in der vornicanischen Kirche*, Freiburg 1955, s. 18–23.

³⁶ M. Żurowski, op. cit., s. 151.

7.1. Postanowienie I soboru laterańskiego (1123) – walka z symonią jako przestępstwem

Ten sobór został zwołany jako skutek reformy papieża Grzegorza VII (1073–1085), zwanej reformą gregoriańską, mającej na celu odnowę Kościoła pod względem doktrynalnym i dyscyplinarnym. Ojcowie soborowi podjęli dyskusję nad trzema tematami: symonią, nieprzestrzeganiem celibatu przez duchownych oraz kwestiami związanymi z dziedziczeniem majątku po zmarłych duchownych. W kanonie pierwszym określono, że: „[...] na mocy autorytetu Stolicy Apostolskiej bezwzględnie zakazujemy, aby ktokolwiek w Kościele Bożym został wyświęcony na kapłana albo wyniesiony na wyższe stanowisko za pieniądze. Jeśli ktoś w ten sposób uzyska w Kościele święcenia lub promocję, niech zostanie całkowicie pozbawiony tak uzyskanej godności”³⁷. Proceder ten dotyczył udzielania święceń. Coraz częściej pieniądze, a nie odpowiednie cechy kandydata decydowały o wyświęceniu albo wyniesieniu go na wyższe stanowisko. Kara była aplikowana automatycznie: przyjmujący „kupione” święcenia nie mógł ich wykonywać. Nawiązano tu do tradycji, ponieważ takie skutki wywoływała kara *latae sententiae*. Wskazywał na to termin *careat*. Występował on w innych postanowieniach synodalnych, gdy mowa była o zawieszeniu lub pozbawieniu godności kapłańskiej sprawcy przestępstwa³⁸. Przywołany kanon wyraźnie wskazuje na czyn przestępczy (*crimen*), u którego podstaw stoi grzech ciężki, a ponadto charakteryzuje się zgorzeniem i wielką szkodliwością.

7.2. Postanowienie II soboru laterańskiego (1139) – kontynuacja walki

Po 16 latach od zakończenia poprzedniego soboru w 1139 roku zwołano kolejny, nazwany soborem laterańskim II. Problemy wewnątrzkościelne znowu narastały. Po śmierci papieża Honoriusza II (1124–1130) w 1130 roku doszło do wyboru dwóch biskupów rzymskich: Innocentego II (1130–1143) i antypapieża Anakleta II (1130–1138). Kościół podzielił się na ich zwolenników. Kolejne synody (między innymi w Clermont z 1130 roku, Reims z 1131 roku oraz Piacenzy z 1132 roku) stwierdziły, że to właśnie Anaklet II jest prawowitym papieżem, jednak Innocenty II nadal sprawował

³⁷ Concilium Lateranense I (1123), *Canon 1*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. II, s. 121.

³⁸ Synodus Braccara II (572), *Canon 3*, [w:] *Dokumenty synodów od 553 do 600 roku*, oprac. H. Pietras, Kraków 2020, s. 47; S. Kuttner, *Medieval Councils, Decretals and Collections of Canon Law*, Aldershot 1992, s. 102–104.

swój urząd. Zawirowania te wpłynęły na przebieg soboru laterańskiego II. Według Malcolma Lamberta nie wniósł one nic oryginalnego, ponieważ niektóre kanony były powtórzeniami poprzedniego soboru³⁹. Kwestia symonii otwierała katalog kanonów. W kanonie pierwszym stwierdzono: „Postanawiamy, że jeśli ktoś został wyświęcony w sposób symoniacki, całkowicie traci prawo do urzędu, który sobie bezprawnie uzurpował”⁴⁰. Za działanie symoniackie przewidziano sankcje karną w postaci deponowania z urzędu. Kara miała charakter *latae sententiae* – jej skutki zaciągał sprawca w chwili popełnienia przestępstwa. Autorzy uchwał wykorzystali karę *latae sententiae* do podkreślenia szkodliwości niektórych zachowań, odwołując się do jej charakterystycznej konstrukcji. Kara składała się z dwóch elementów: upomnienia i sankcji karnej. Upomnienia najczęściej były wyrażane w formie zakazów. Sankcje karne miały charakter określony w postaci pozbawienia urzędu lub wykluczenia z Kościoła. Rozszerzono katalog przestępstw, penalizując poza symonią inne czynności przestępcze – między innymi kradzież, lichwiarstwo, pojedynki, oszustwa oraz niegodziwe zachowania osób duchownych i zakonnych⁴¹.

7.3. Postanowienie III soboru laterańskiego (1179) – walka z symonią wśród opatów i mnichów

Sobór laterański III zebrał się w 1179 roku, aby poruszyć problemy niezwykle istotne dla całego Kościoła, w tym kwestię ważności wyboru następcy świętego Piotra. Papież Aleksander III (1159–1181) podpisał pokój z cesarzem Fryderykiem Barbarossą, który wspierał kolejnych antypapieży. Sobór miał rozstrzygnąć ważność wyboru papieża oraz rozpocząć walkę z nadużyciami wewnątrz Kościoła. Autorzy postanowień poza wymienionymi problemami poruszyli kwestię symonii, obecną w życiu zakonnym. Sformułowano orzeczenie, w którym zakazywano mnichom i innym zakonnikom przyjmowania kandydatów do klasztoru za pieniądze.

W kanonie dziesiątym autorzy orzeczenia podkreślają: „Nie wolno mnichom przyjmować do klasztoru kandydatów za pieniądze [...]. Jeśli zaś ktoś wpłacił jakieś pieniądze, aby zostać przyjęty, nie dostąpi święceń, natomiast ten, który je przyjął, ukarany będzie – pozbawiony urzędu [...]. Te zarządzenia mają być przestrzegane także

³⁹ M. Lambert, *Herezje średniowieczne*, Warszawa 2002, s. 32–34.

⁴⁰ Concilium Lateranense II (1139), *Canon 1*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. II, s. 143.

⁴¹ Ibidem.

przez wszystkich zakonników. Opat, który zaniedba z pilnością o ich respektowanie, niech wie, że naraża się na utratę swego urzędu”⁴². Za złamanie zakazu przewidziano kary w postaci pozbawienia urzędu oraz niedopuszczenia do święceń kandydata. Wskazane elementy wchodziły w skład kary określonej ekskomuniki. Beata Wojciechowska zauważyła, że III sobór laterański (1179) ustanawiał kary ekskomuniki za inne występki. W kanonie dwudziestym siódmym wydano zakaz zanoszenia modlitw publicznych za ekskomunikowanych – nawet za tych, którzy umarli, okazując oznaki skruchy. Ekskomunika była karą, która oddalała wiernych od społeczności kościelnej, ponadto sprawiała, że sprawca czynu zabronionego tracił prawo do łask, dyspens oraz wstawienictwa i publicznych modlitw Kościoła⁴³.

7.4. IV sobór laterański (1215) – systematyczna walka z przestępstwem symonii wśród biskupów, duchownych i osób konsekrowanych

Sobór laterański IV, zwołany przez papieża Innocentego III (1198–1216) w 1215 roku, miał na celu uporządkowanie trudnych spraw trapiących Kościół. Nie potrafiono poradzić sobie z takimi problemami, jak krucjaty do Ziemi Świętej, rozstrzygnięcie walki o prymat pomiędzy władzą papieską a cesarską oraz działalność katarów. 11 listopada 1215 roku papież zaprosił na sobór biskupów, opatów i przeorów, mistrzów zakonnych oraz przedstawicieli władzy świeckiej. Przyjechało czterystu czterech biskupów, którzy stanowili w tym gronie mniejszość, gdyż wszystkich uczestników soboru było tysiąc dwustu. Obrady trwały trzy tygodnie. W tym czasie ustalono siedemdziesiąt jeden konstytucji, a wśród nich cztery poświęcono przestępstwu symonii. Dotychczas występowała ona tylko w przypadku konsekracji biskupów, błogosławieństwa opatów oraz święceń, jednak z czasem rozpowszechniła się na obszar sakramentalny. Postanowiono z tym nadużyciem walczyć.

W konstytucji sześćdziesiątej trzeciej zawarto orzeczenie, w którym autorzy przypomnieli duchownym dopuszczającym się symonii, że popełniają przestępstwo wobec wspólnoty Kościoła: „Dowiedzieliśmy się, że w licznych miejscach wiele osób haniebnie i niegodziwie żąda i wymusza płacenie pieniędzy za konsekrację biskupów, błogosławieństwo opatów oraz święceń duchownych. Ustanowiono stawki określające,

⁴² Concilium Lateranense III (1179), *Canon 10*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. II, s. 185.

⁴³ Tamże, *Canon 27*, s. 204–205; B. Wojciechowska, *Ekskomunikowani w świetle...*, s. 28.

ile trzeba zapłacić temu czy tamtemu, a ile jeszcze innemu. Najbardziej potępienia godne jest to, że niektórzy usiłują bronić takiej hańby i niegodziwości, powołując się na długo zachowywany zwyczaj [...]. Stanowczo postanawiamy, żeby za udzielone albo przyjęte świętości nikt nie ośmiela się niczego żądać”⁴⁴. Przywołany tekst konstytucji nie przewidywał żadnej sankcji karnej. Natomiast wyraźnie w nim zaznaczono, że sprawca tego typu przestępstwa jest potępiony przez Kościół. Potępienie w tym przypadku stanowi wymiar moralny, a nie prawny. Warto podkreślić, że orzeczenie umieszczone w konstytucji sześćdziesiątej trzeciej nawiązuje do wypowiedzi papieży, postanowień wcześniejszych soborów, synodów oraz dzieł profesorów wykładających teologię na średniowiecznych uniwersytetach.

W konstytucji sześćdziesiątej czwartej potępiono symonię wśród mnichów i mniszek. Stwierdzono, że „grzech symonii do tego stopnia splamił wiele mniszek, że tylko nieliczne przyjmują do grona sióstr bez zapłaty. Wadę tę usiłowały ukryć pod pretekstem ubóstwa. Bezwzględnie zabramy, aby działo się to w przyszłości. Postanawiamy, że którakolwiek dopuści się tak wielkiej niegodziwości, to zarówno przyjmująca, jak i przyjęta, prosta mniszka czy przełożona, zostanie wygnana ze swego klasztoru bez nadziei na powtórne przyjęcie i trzymana w klasztorze o ścisłej dyscyplinie, aby tam została do końca życia odbywała pokutę”⁴⁵. Orzeczenie dotyczyło również mnichów i zakonników. Autorzy konstytucji nałożyli obowiązek na biskupów diecezjalnych, aby powyższe zarządzenie przypominali co roku na terenie swoich diecezji.

Przestępstwo symonii dotknęło kolejne obszary życia wspólnoty Kościoła. W konstytucji sześćdziesiątej piątej potępiono zachowania biskupów, którzy za mianowanie proboszczów domagali się wysokich opłat: „Dowiedzieliśmy się, że niektórzy biskupi, gdy umierają rektorzy kościołów, poddają je interdyktowi i nikogo nie pozwalają mianować, dopóki nie wpłaci im określonej sumy pieniędzy [...], bezwzględnie zabramy takiego postępowania. Kto wykroczy przeciwko temu zakazowi, odda dwa razy tyle, co pobrał, a suma ta zostanie w całości obrócona na pożytek miejsca, ze szkodą którego została wypłacona”⁴⁶. Interdykt⁴⁷ był często stosowaną

⁴⁴ Concilium Lateranense IV (1215), *Constitutione* 63, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. II, s. 307.

⁴⁵ Ibidem, *Constitutione* 64, s. 310.

⁴⁶ Ibidem, *Constitutione* 65.

⁴⁷ Nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *interdicere* – zabraniać.

przez biskupów w XII i XIII wieku karą kościelną, polegającą na pozbawieniu określonych dóbr materialnych i duchownych. Były różne rodzaje interdyktów: personalne i lokalne. We wspomnianym przypadku mamy do czynienia z interdyktem lokalnym, który dotyczył kościoła. Sankcja karna zabraniała mieszkańcom obłożonych interdyktem korzystania z kościoła⁴⁸. W zamian za pieniądze biskup zwalniał ze skutków kary oraz mianował nowego proboszcza. Orzeczenie potępiało tego typu praktykę. Kara w tym przypadku miała charakter finansowy. Wspomniany proceder bardzo szybko ustał. Wpływ na to miała wysokość grzywny, która w ostateczności przyniosła wymierne i pożądane skutki.

Czyny symoniackie występowały również podczas sprawowania sakramentów i sakramentaliów. Duchowni za asystowanie podczas sprawowania sakramentu małżeństwa oraz za odprawienie pogrzebu domagali się od wiernych dużej sumy pieniędzy. Proceder został poruszony w konstytucji sześćdziesiątej szóstej: „[...] Dochodzą do nas głosy, że niektórzy duchowni żądają i wymuszają pieniądze za obrzędy pogrzebowe, błogosławieństwa ślubne i im podobne. Jeśli nie zadowoliliby się ich chciwości, chytrze wymyślają fikcyjne przeszkody. [...] zabraniamy niegodnej praktyki pobierania opłat w wyżej wymienionych przypadkach i jednocześnie zalecamy, aby zachować pobożne zwyczaje. Postanawiamy, że sakramentów Kościoła należy udzielać bez opłat, ci zaś, którzy podstępnie usiłują zmienić zwyczaj, po rozpoznaniu prawdy, zostaną osądzeni przez biskupa miejsca”⁴⁹.

Skutkiem działań symoniackich był podział społeczności parafialnej, diecezjalnej i metropolitalnej. Orzeczenie miało na celu powstrzymać tego typu zjawisko. Wydając postanowienie, chciano ograniczyć pewne zachowania. Gdy parafia była biedna, wielu duchownych nie przyjmowało urzędu proboszcza. Podobnie działo się w przypadku biednych diecezji. Biskupi porzucali je i przenosili się do zamożniejszych wspólnot. Dzięki temu orzeczeniu głównie mniej zamożni parafianie oraz mieszkańcy diecezji i metropolii mogli zamówić intencje mszalną oraz przystępować do sakramentów i sakramentaliów.

⁴⁸ M. Myrcha, *Interdykt*, „Prawo Kanoniczne” 1959, vol. 2, nr 1–2, s. 80–83; J. Krukowski, *Kary oraz inne środki karne. Cenzury*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Sankcje karne w Kościele. Księga VI*, t. IV/2, red. J. Krukowski, Poznań 2022, s. 106.

⁴⁹ Concilium Lateranense IV (1215), *Constitutione 66*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. II, s. 311.

8. Postanowienie soboru w Konstancji (1414–1418)

Sobór w Konstancji, zwołany przez papieża Jana XXII (1316–1334) na prośbę cesarza Zygmunta Luksemburczyka, budził ogromne nadzieje na zakończenie trwającej wielkiej schizmy zachodniej. Najważniejszymi problemami do rozwiązania stały się: obrona czystości wiary, nauki głoszone przez Johna Wycliffe'a i Jana Husa, a także rozwiązanie konfliktu pomiędzy zakonem krzyżackim a państwami Europy Wschodniej⁵⁰.

Ponieważ w nauczaniu Husa nie ma odniesień do symonii, warto większą uwagę poświęcić Johnowi Wycliffe'owi. Jego działalność przypadła na okres trwającej niewoli awiniońskiej. Ten wykładowca na uniwersytecie w Oksfordzie w Anglii głosił tezy oparte nie na Magisterium Kościoła, ale wyłącznie na Piśmie świętym⁵¹. Napisał sto trzynaście tez, które dotyczyły różnych obszarów Kościoła. Wojciech Medwid podzielił je na następujące grupy tematyczne: sakramenty, związane z papieżem, z dobrami doczesnymi oraz z moralnością⁵². Oksfordczyk w swoim nauczaniu dotyczył zjawiska symonii. W tezie dwudziestej piątej podkreślał, że „popołniają symonię wszyscy zobowiązujący się do modlitwy za innych w zamian za dobra doczesne”⁵³. Przy tym zaznaczył, że specjalne modlitwy przełożonych czy zakonników za jakąś osobę nie pomagają jej więcej niż modlitwy ogólne, na równi z pozostałymi⁵⁴.

Ojcowie soborowi potępiли na ósmej sesji zebrania soborowego czterdzieści pięć tez Wycliffe'a, twierdząc, że są niezgodne z nauką Kościoła. Podczas piętnastej sesji soboru poddano analizie dwadzieścia sześć kolejnych tez wykładowcy z Anglii. W tezie osiemnastej stwierdził on, że „papież nie udziela dyspensy z symonii albo lekkomyślnego ślubu, ponieważ sam najbardziej jest winny symonii, ślubując lekkomyślnie zachować w sposób naganny swój status tu, na ziemi”⁵⁵.

⁵⁰ W. Brandmüller, *Konziliengeschichte*, Paderborn 1981, s. 354–357.

⁵¹ G.R. Ewans, *Wycliffe The Academic: The old and the new*, „Churchman” 1984, nr 4, s. 307; R. McLaughlin, *John Wycliffe: morning star of the reformation*, „Reformed Perspectives Magazine” 2000, nr 32, s. 56–71.

⁵² W. Medwid, *Sprawa Jana Wycliffe'a w orzeczeniach Soboru w Konstancji*, „Studia Oecumenica” 2015, nr 15, s. 185–187.

⁵³ Concilium Constantiae (1414–1418), *Sessio VIII*, 4.05.1415, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. 3, s. 81.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem, *Sessio XV*, 6.07.1415, s. 121.

Ojcowie podczas tej samej sesji potępiili dwadzieścia sześć tez głoszonych przez Wiktora. Przewidzieli sankcję karną w postaci anatemy dla wszystkich, którzy propagowaliby błędne nauczanie angielskiego wykładowcy. Na biskupów i przełożonych zakonnych nałożono obowiązek czuwania nad przestrzeganiem uchwały soborowej w ramach swoich kompetencji na podstawie prawa i sankcji kanonicznych⁵⁶.

Głównym osiągnięciem soboru w Konstancji było zakończenie tzw. wielkiej schizmy zachodniej przez potępienie działających antypapieżów oraz określenie na przyszłość norm wyboru następcy świętego Piotra. W tym czasie ów urząd sprawowali Jan XXIII, Grzegorz XII i Benedykt XIII. Marian Banaszak podkreśla, że podczas trwającego soboru pojawiły się głosy o konieczności ustąpienia wszystkich trzech papieży. Przeciwno Janowi XXIII wysuwano skargi i rozpowszechniano pamflety. Uciekł on z Konstancji, a podczas soboru rozpoczął się przeciwko niemu proces⁵⁷. Podczas sesji dziesiątej oskarżano go, że źle zarządzał Kościołem, ponadto prowadził niemoralne życie oraz doprowadził do tego, iż rozdzielał kościoły katedralne, klasztory, urzędy kościelne oraz liczne beneficja po otrzymaniu zapłaty. Żył w nieprzerwanej symonii, marnotrawiąc dobra Kościoła⁵⁸. Ogłoszono wyrok, który pozbawiał go urzędu papieskiego za czyny symoniackie. Pozostałych papieży również pozbawiono urzędu. Wybrano nowego papieża – Marcina V (1417–1431).

Podczas sesji czterdziestej ojcowie soborowi określili reformy, które powinien przeprowadzić nowo wybrany papież. Wśród osiemnastu tematów przedstawionych papieżowi czternastym z kolei było wykorzenienie symonii z życia społeczności kościelnej. Papież Marcin V zlecił ojcom soborowym, aby przeprowadzili reformy. Podczas sesji czterdziestej trzeciej w kanonie dziesiątym poruszono kwestie symonii. Autorzy orzeczenia nawiązali do wcześniejszych postanowień papieży, soborów oraz licznych synodów. Wskazano, że osoby, które na skutek symonii przyjęły święcenia, są zawieszone w sprawowaniu posługi. Podkreślono, że elekcje, żądania, zatwierdzenia jakiegokolwiek przydzielanie kościołów, klasztorów, godności, beneficjów kościelnych wszelkiego rodzaju, uczynione od teraz w przyszłości

⁵⁶ Ibidem, *Sesio XV*, 6.07.1415; G. Leff, *John Wycliffe's religious doctrines*, „Churchman” 1984 nr 4, s. 319–327; D. Roberts, *John Wycliffe and the dawn of the reformation*, „Christian History” 1983, nr 2, s. 10–24.

⁵⁷ H. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego. Średniowiecze*, t. II, Warszawa 2009, s. 262–263.

⁵⁸ Concilium Constantiae (1414–1418), *Sesio X*, 14.05.1415, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. 3, s. 99.

w sposób symoniacki, na mocy samego prawa są nieważne i nikt przez ich posiadanie nie zyskuje żadnego prawa: ani promowani do święceń, ani zatwierdzeni lub obdarzeni godnością, urzędem lub beneficjum. Ustanowiono za wszelki czyn symoniacki ekskomunikę *ferendae sententiae*⁵⁹. Nowość, która pojawia się w orzeczeniu soborowym, to określenie stawki finansowej dla notariuszy kurialnych oraz pensje dla biskupów⁶⁰. W ten sposób starano się zwalczać realnie zjawisko symonii w całym Kościele.

9. Postanowienie soboru w Bazylei (1431–1437) – kontynuacja reform z soboru w Konstancji

Papież Marcin V zapowiedział zwołanie kolejnego soboru na 1431 rok do Bazylei. Niestety nie dożył jego otwarcia, a jego następca – papież Eugeniusz IV (1431–1447) – chciał od samego początku przeniesienia obrad do innego miasta. Kościół oczekiwał dokończenia reform zapoczątkowanych na soborze w Konstancji, jednak zbyt wielu ojców soborowych zafascynowało się ideą koncyliaryzmu, która podkreślała wyższość uchwał soboru nad decyzjami papieża. Mimo różnych wydarzeń sesje soborowe odbyły się w Bazylei w latach 1431–1437. Podczas sesji dwunastej ogłoszono dekret o wyborach oraz zatwierdzeniu biskupów i prałatów. W punkcie ósmym przypomniano, że wybór na biskupa lub prałata ma dokonać się w sposób wolny i zgodny z prawem: „Gdyby wybór byłby dokonany w wyniku symonii, wtedy na mocy samego prawa jest on nieważny i bezskuteczny”⁶¹.

Tematyka symonii została poruszona ponownie, tym razem podczas piętnastej sesji. W trakcie jej trwania ogłoszono dekret o synodach prowincjalnych i diecezjalnych. Autorzy dekretu określili sposób zwołania synodów oraz jego przeprowadzenie przez biskupa diecezjalnego. Obowiązkiem biskupa było odczytanie przyczyn zwołania synodu, a następnie badanie życia i obyczajów swoich wiernych. Szczególną uwagę należało zwrócić na symonię, lichwę, nieślubne związki, rozpustę i inne przestępstwa

⁵⁹ Tamże, *Sesio XLIII*, 21.03.1418, s. 251–253.

⁶⁰ Ibidem, s. 253.

⁶¹ Concilium Basiliensis (1431–1437), *Dekret o wyborach i zatwierdzeniu biskupów i prałatów*, *Sesio XII*, 13.07.1433, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t.III, s. 317.

oraz nadużycia. W przypadku zaniedbań lub niedopełnienia obowiązku przez biskupa przewidziano karę ekskomuniki *latae sentetiae*⁶².

Warto podkreślić, że sobór w Bazylei nie podjął reform zaproponowanych przez sobór w Konstancji. Dwa orzeczenia w tym obszarze nie rozwiązywały zjawiska symonii, które w tym czasie dotyczyło kluczowych działań społeczności kościelnej: sprawowania i przyjmowania sakramentów i sakramentaliów. Ogłaszając dwa dekrety, chciano wychować nowe pokolenie tytulariuszy ubiegających się o urzędy i godności kościelne. Ponadto autorzy postanowień pragnęli odwołać się do sumień wiernych, aby pokazać zjawisko symonii nie tylko jako grzeszne zachowanie, ale głównie jako przestępstwo, za które była przewidziana surowa kara. Ustanowienie ciężkich kar ekskomuniki lub anatemy miało na celu odstraszyć potencjalnych sprawców.

10. Postanowienie soboru trydenckiego (1545–1563) – walka z przestępstwem symonii w dobie reformacji

Sobór trydencki był w historii Kościoła bardzo ważnym zgromadzeniem. Wielu nazywa go soborem kontrreformackim, gdyż zwołano go w latach 1545–1563 jako odpowiedź Kościoła katolickiego na reformację. Doprowadziły do tego różne czynniki. Papieże nie potrafili rozwiązać trudnych problemów wewnątrz wspólnoty, które nasiliły się na początku XVI wieku. Ich lista była bardzo długa. Rozpocynała się od nierezydowania proboszczów i biskupów w parafiach i diecezjach, dalej znajdowały się nieodpowiedzialne udzielanie święceń, kumulacje beneficjów, nadużycia w związku z egzempcjami oraz wiele innych. Jakość wykształcenia kapłanów i mnichów również pozostawiała wiele do życzenia. Koncentrowali się oni wyłącznie na odprawianiu mszy świętej, dlatego do historii przeszli jako kapłani mszalni.

Problemy wewnętrzne Kościoła zbiegły się z istotnymi wydarzeniami na świecie. Ludzie prowadzili ożywione życie religijne, jednak bardzo często szukali sensacji w postaci na przykład krwawiących hostii, dziwnych odpustów oraz masowych

⁶² Concilium Basiliensis (1431–1437), *Dekret o synodach prowincjalnych i diecezjalnych, Sesio XV*, 26.11.1433, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. III, s. 321.

pielgrzymek. Wzrosła liczba fundacji oraz bractw, które szerzyły własne poglądy na temat wiary, życia społecznego, rodzinnego i osobistego. Zaniedbanie pracy duszpasterskiej w połączeniu z nowymi nurtami religijnymi stworzyły pole dla działalności reformatörów. Papież Juliusz II (1503–1513) oraz Leon X (1513–1521) udzielili odpustu zupełnego dla całego chrześcijaństwa w zamian za ofiary, które szły na budowę bazyliki świętego Piotra. W Niemczech Albrecht Hohenzollern przekazywał ofiary na Stolicę Apostolską. W zamian za to w jego księstwie powstało trzecie biskupstwo. Rodzina Fuggerów z Rzymu prowadziła transakcje finansowe, podważając autorytet Kościoła.

Czarę goryczy przelało sprzedawanie odpustów. Były drogie i sprzeczne z nauką chrześcijańską. Tak właśnie swoją działalność reformatorską rozpoczęli Marcin Luter, Ulrich Zwingli, Jan Kalwin oraz Martin Bucer i król Henryk VIII. Przez Europę i Kościół przetoczył się ruch nazwany reformacją. Obnażył on wiele problemów zewnętrznych i wewnętrznych Kościoła katolickiego. Kościół bez wątpienia wymagał odnowy dyscyplinarnej i doktrynalnej. Według Karla Schatza Klemens VII (1523–1534) bał się zwołać sobór, ponieważ nie chciał stracić urzędu. Próba ratowania doktryny Kościoła w ramach soboru laterańskiego V, obradującego w latach 1512–1517, nie przyniosła oczekiwanego efektu⁶³. Dopiero podczas obrad Tridentinum przystąpiono do rozwiązywania nawarstwiających się problemów wewnątrzkościelnych.

Tematykę związaną z symonią podjęto dwa razy. Podczas sesji dwudziestej pierwszej uchwalono dekret o reformie. W kanonie pierwszym owego dekretu podkreślono, że biskupi, a także pozostali szafarze oraz ich współpracownicy mają być wolni od chciwości. Nie mogą niczego przyjmować, nawet dobrowolnego daru, za udzielenie święceń, tonsury lub listów dymisoryjnych (zgody na udzielenie święceń). Autorzy postanowienia ustanowili dwa rodzaje kar: anatemę i ekskomunikę. Nawiązano w ten sposób do orzeczenia soboru w Konstancji. Ponadto określono nowe pensje dla biskupów, duchownych oraz notariuszy kurialnych⁶⁴.

⁶³ Concilium Lateranense V 1512–1517, *Bulla wznawiająca i potwierdzająca konstytucję o niedopuszczeniu do występku symonii podczas wyboru papieża*, Sesio V, 16.02.1513, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. IV, s. 41–51; K. Schatz, op. cit., s. 161.

⁶⁴ Concilium Tridentinum (1545–1563), *Dekret o reformie. Kanon 1*, Sesio XXI, 16.07.1562, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. IV, s. 613–614.

Ostatni raz w kwestii symonii wypowiedziano się podczas sesji dwudziestej czwartej soboru trydenckiego. W ramach dekretu o reformie w kanonie czternastym potępiono gromadzenie nielegalnych zysków z kościołów oraz beneficjów, które określano zwrotem *turnorum lucra*. Orzeczenie podkreślało, że w licznych kościołach katedralnych, kolegiackich, parafialnych powstały złe obyczaje. Podczas wyborów, przedstawienia, mianowania, ustanawiania, potwierdzenia lub przydzielania, a także przy innych decyzjach następują potrącenia z dochodów, opłat, zobowiązań oraz następują sprzeczne z prawem dzielenie się zyskami i innymi opłatami. Postanowienie zakazało tego typu praktyk i poleciło biskupom, aby czuwali nad walką z symonią. Przewidziano kary dla sprawców oraz wszystkich tych, którzy sprzeciwiali się temu postanowieniu⁶⁵.

Analiza wskazanych postanowień pokazuje, że symonia była postrzegana przez ojców soboru trydenckiego jako przestępstwo. Przewidziano za nie surowe kary. Za pomocą dwóch postanowień chciano powstrzymać zjawisko symonii na poziomie parafialnym oraz diecezjalnym.

11. Zakończenie

Zjawisko symonii istniało w Kościele katolickim od wieków, a jego gwałtowny wzrost nastąpił od wieku IV. Było ono bardzo niebezpieczne, ponieważ zaburzało wewnętrzne relacje wspólnoty Kościoła zarówno na poziomie lokalnym, jak i powszechnym. Niszczyło zaufanie pomiędzy jednostkami, a przede wszystkim do osób duchownych, które sprawowały urzędy i reprezentowały instytucję Kościoła katolickiego. Symonia dzieliła wspólnotę Kościoła pod względem ekonomicznym na ludzi bogatych i biednych. Sprawcy pokazywali, że za pomocą określonej liczby pieniędzy można było otrzymać urząd, godność kościelną oraz łaskę sakramentalną, a także sakramentalia (znaki święte ustanowione przez Kościół). W ten sposób okazywano pogardę dla uczciwości, moralnych zachowań oraz panujących zwyczajów.

Spółeczność Kościoła rozpoczęła trudną i nierówną walkę z tym zjawiskiem. Wiele miejsca poświęcono mu w postanowieniach kolejnych soborów. Przeprowadzona analiza potwierdza, że podejście do omawianego zjawiska ewoluowało. Początkowo trudno było je jednoznacznie zakwalifikować do kategorii grzechu lub przestępstwa.

⁶⁵ Ibidem, *Kanon 14, Sesio XXIV*, 11.11.1563, s. 759.

Pierwsze dwa sobory, w Nicei (325) i w Konstantynopolu (381), traktowały symonię jako czynność grzeszną. Następne – sobór w Chalcedonie (451) i II sobór w Nicei (781) – postrzegały ją jako grzech i przestępstwo. Dostrzegały jej szkodliwe skutki nie tylko w wymiarze moralnym, lecz także publiczno-prawnym.

Wraz z pojawieniem się *Dekretu Gracjana* i komentatorów tego dzieła (dekretystów) nastąpiło oddzielenie grzechu od przestępstwa. Skutki tego wybrzmiały w postanowieniach soborów laterańskich z lat 1123, 1139, 1179 i 1215. Kolejne sobory kontynuowały walkę z symonią i traktowały ją jako przestępstwo. Świadczą o tym ustanawiane ciężkie kary w postaci anatemy, ekskomuniki, interdyktu oraz suspensy. Warto podkreślić, że biskupi zebrani na soborze watykańskim I (1870–1871) i soborze watykańskim II (1962–1965) nie poruszali tematyki związanej z symonią.

Analiza postanowień soborowych jasno wskazuje, że symonia stanowi przestępstwo kościelne – szkodliwe i niebezpieczne dla całej społeczności Kościoła. Obecnie znajduje się w katalogu przestępstw kościelnych, zamieszczonym w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku, a następnie znowelizowanym 8 grudnia 2021 roku.

Bibliografia

Źródła

AKUL, Dąbkowski Przemysław, A-br.

Biblia Tysiąclecia. Stary i Nowy Testament, Poznań 2005.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, AAS 75/II (1983), s. 1–30. Tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Warszawa 2021.

Concilium Basiliensis (1431–1437), *Dekret o synodach prowincjalnych i diecezjalnych*, Sesio XV, 26.11.1433, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2007.

Concilium Basiliensis (1431–1437), *Dekret o wyborach i zatwierdzeniu biskupów i prałatów*, Sesio XII 13.07.1433, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2007.

Concilium Chalcedonensis (451), *Canones*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych (325–787). Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 1, układ i opracowanie Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2003.

- Concilium Constantiae (1414–1418), *Sesio VIII*, 4.05.1415, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2007.
- Concilium Constantiae (1414–1418), *Sesio X*, 14.05.1415, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2007.
- Concilium Constantiae (1414–1418), *Sesio XLIII*, 21.03.1418, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2007.
- Concilium Constantiae (1414–1418), *Sesio XV*, 6.07.1415, [w:] *Dokumenty soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2007.
- Concilium Lateranense I (1123), *Canones*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. II, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2003.
- Concilium Lateranense II (1139), *Canones*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. II, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2003.
- Concilium Lateranense III (1179), *Canones*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. II, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2003.
- Concilium Lateranense IV (1215), *Constitutiones*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. II, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2003.
- Concilium Lateranense V (1512–1517), *Bulla wznawiająca i potwierdzająca konstytucję o niedopuszczeniu do występku symonii podczas wyboru papieża*, *Sesio V*, 16.02.1513, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. IV, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2005.
- Concilium Nicaenum II (787), *Canones*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych (325–787). Tekst grecki, łaciński, polski*, t. I, układ i opracowanie Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2003.
- Concilium Tridentinum (1545–1563), *Dekret o reformie*, *Sesio XXI*, 16.07.1562, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. IV, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2005.
- Concilium Tridentinum (1545–1563), *Dekret o reformie*, *Sesio XXIV*, 11.11.1563, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. IV, oprac. Adam Baron, Henryk Pietras, Kraków 2005.

Literatura

- Banaszak Marian, *Historia Kościoła Katolickiego. Średniowiecze*, t. 2, Warszawa 2009.
- Brandmüller Walter, *Konziliengeschichte*, Paderborn 1981.
- Burchard Łukasz, *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2014, vol. 23, nr 2, s. 39–65.

- Centralne Biuro Śledcze, *Korupcja na przestrzeni wieków*, Warszawa 2012.
- Dębiński Antoni, *Symonia*, [w:] *Leksykon rzymskiego prawa karnego*, red. Maciej Jońca, Warszawa 2022, s. 256.
- Dominiuk Ryszard Eugeniusz, *Korupcja w ujęciu historycznym i współczesnym. Pojęcie zachowania korupcyjnego na tle art. 229 k.k.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2020, vol. 19, z. 2, s. 183–198, <https://doi.org/10.15290/mhi.2020.19.02.09> (dostęp: 27.09.2025).
- Dyjakowska Małgorzata, *Crimen laese maiestatis divinae w literaturze XVII wieku*, „Studia Prawnoustrojowe” 2007, nr 7, s. 41–60.
- Ewans Gillian R., *Wycliffe The Academic: The Old and the New*, „Churchman” 1984, nr 4, s. 307–314.
- Grotz Joseph, *Die Entwicklung de Busstufenwesens in der vornicanischen Kirche*, Freiburg 1955.
- Gryson Roger, *Les origines du célibat ecclésiastique du premier au septième siècle*, „Revue d’histoire ecclésiastique” 1970, vol. 65, nr 3, s. 844–850.
- Kaleta Paweł, *Kanoniczne sankcje karne za przestępstwa majątkowe*, „Prawo Kanoniczne” 2015, vol. 58, nr 3, s. 117–135.
- Kraśiński Adam Stanisław, *Prawo kanoniczne krótko zebrane*, Wilno 1861.
- Krukowski Józef, *Kary oraz inne środki karne. Cenzury*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Sankcje karne w Kościele. Księga VI, t. IV/2*, (red.) Józef Krukowski, Poznań 2022, s. 93–114.
- Kuttner Stephan, *Kanonistische Schuldlehre vom Gratian bis auf die dekretalen Gregors IX*, Città del Vaticano 1935.
- Kuttner Stephan, *Medieval Councils, Decretales and Collections of Canon Law*, Aldershot 1992.
- Lambert Malcom, *Herezje średniowieczne*, Warszawa 2002.
- Leff Gordon, *John Wycliffe’s religious doctrines*, „Churchman” 1984, nr 4, s. 319–328.
- Lis Władysław, *Nadużycie władzy administracyjnej w świetle kodeksu prawa kanonicznego*, „Studia Płockie” 1973, nr 1, s. 113–137.
- Marri Domenico, *Evoluzione Giuridico-Storica del delitto di Simonia*, Roma 2006.
- McLaughlin Robert, *John Wycliffe: morning star of the reformation*, „Reformed Perspectives Magazine” 2000, nr 32, s. 56–71.
- Medwid Wojciech, *Sprawa Jana Wiktora w orzeczeniach Soboru w Konstancji*, „Studia Oecumenica” 2015, nr 15, s. 181–201.
- Michiels Gommar, *De delictis et poenis. Commentarius libri V Codicis Iuris Canonici. De delictis*, t. I, Lublin–Brasschaat 1934.
- Modzelewski Karol, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa 2004.
- Müller Michael, *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, Regensburg 1932.
- Myrcha Marian, *Interdykt*, „Prawo Kanoniczne” 1959, vol. 2, nr 1–2, s. 73–300.
- Myrcha Marian, *Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” 1986, vol. 29, nr 1–2, s. 43–80.

- Nasiłowski Kazimierz, *De potestate sacerdotali secundum Gratianum*, „Prawo Kanoniczne” 1978, vol. 21, nr 1–2, s. 61–86.
- Nobel Paul, *A medieval translation of the Decree of Gratian*, „Revue de Droit Canonique” 1998, vol. 48, nr 2, s. 317–347.
- Palka Przemysław, *Przestępstwo płatnej protekcji*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 23, s. 101–118.
- Palka Przemysław, *Sprzedajne nadużycie władzy kościelnej w prawodawstwie kanonicznym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 223–232.
- Papierkowski Zdzisław, *Socjologiczne i filozoficzne oblicze kary*, Lublin 1934.
- Pilarczyk Krzysztof, *Szymon Mag w Dziejach Apostolskich (8,4–25). Miejsce narracji w strukturze księgi i jej znaczenie*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2021, vol. 14, nr 1, s. 65–95, <https://doi.org/10.12775/BPTh.2021.003> (dostęp: 27.09.2025).
- Roberts Donald, *John Wycliffe and the dawn of the reformation*, „Christian History” 1983, nr 2, s. 10–24.
- Schatz Klaus, *Sobory Powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, Kraków 2002.
- Syryjczyk Jerzy, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Szachowski Stanisław, *Rzecz o symonii*, [w:] *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności*, Kraków 1891, s. 1–279.
- Szczurowski Tymoteusz, *Prawo kanoniczne*, t. 3, Supraśl 1772.
- Wasserschleben Hermann., *Die Bussordnungen der abendländischen Kirche nebst einer rechtsgeschichtlichen Einleitung*, Halle 1851.
- Werckmeister Jean, *Theologie et droit penal: autour due scandale*, „Revue de Droit Canonique” 1989, nr 39, s. 93–109.
- Wipszycka Ewa, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 2014.
- Wojciechowska Beata, *Ekskomunika w Polsce średniowiecznej. Normy i funkcjonowanie*, Kielce 2010.
- Wojciechowska Beata, *Ekskomunikowani w świetle średniowiecznego prawa kanonicznego – pozycja społeczna, religijna i prawna*, „Studia Historica Gedanensia” 2013, nr 4, s. 25–38.
- Żurowski Marian, *Pojęcie przestępstwa (crimen) u dekretystów*, „Prawo Kanoniczne” 1965, vol. 8, nr 3–4, s. 145–152.

Inne

- Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/symonia.html> (dostęp: 26.09.2025).
- Synodus Braccara II (572), *Canones*, [w:] *Dokumenty synodów od 553 do 600 roku*, oprac. Henryk Pietras, Kraków 2020.

► STRESZCZENIE

**Zjawisko symonii na podstawie postanowień soborowych Kościoła katolickiego.
Analiza prawno-historyczna**

Tematyka podjęta w artykule dotyczyła zjawiska symonii. W związku z luką badawczą w tym obszarze niniejsze studium miało na celu przybliżyć czytelnikowi problematykę związaną ze świętokupstwem. Naturalnym środowiskiem dla tego typu zjawiska była społeczność Kościoła katolickiego. Cennym źródłem do analizy tego zjawiska są postanowienia soborowe, pozwalające prześledzić ewolucję podejścia Kościoła do symonii i drogę do zakwalifikowania jej jako przestępstwa. W tym celu wykorzystano różne metody badawcze – między innymi dogmatycznoprawną, historycznoprawną oraz filologiczną. Stworzony szczegółowy opis uzupełnia częściową lukę badawczą oraz stanowi inspirację dla pozostałych badaczy, których zainteresowało zaprezentowane zjawisko.

► SUMMARY

**The Phenomenon of Simony on the Basis of the Conciliar Provisions
of the Catholic Church. A Legal-historical Analysis**

The topic addressed in the article concerned the phenomenon of simony. Due to the research gap in this area, a study was created to familiarise the reader with the issues related to sacrilege. The natural setting for this type of phenomenon was the Catholic Church community. Outside of it, the research problem of interest did not exist. The conciliar provisions were used as a valuable source for conducting research on the topic of interest. By following the created narrative, the reader discovers a picture of the phenomenon that has evolved in legal and historical terms. Furthermore, the study aims to answer the question posed in the title. To this end, various research methods have been used, including dogmatic-legal, historical-legal and philological. In this way, the person who wishes to read the article will get to know the different stages in the evolution of the phenomenon of simony. The detailed created description fills a partial research gap and provides inspiration for other researchers interested in the presented phenomenon.